

Sygn. akt IV Cz 636/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2015r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Mariola Watemborska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w S.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko I. Towarzystwo (...) w W.

o zapłatę

w przedmiocie wynagrodzenia instytutu

na skutek zażalenia powoda R. M.

na postanowienie Sądu Rejonowego w C.,

z dnia 5 sierpnia 2015r., sygn. akt I C 177/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt IV Cz 636/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia (...). Sąd Rejonowy w C. przyznał biegłemu Centrum (...) w G. kwotę 3.243,93 zł tytułem wynagrodzenia za wykonaną pracę obejmującą podatek VAT. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że przedłożony w sprawie przez biegłego rachunek odpowiadał wymogom formalno-prawnym, instytut właściwie określił wynagrodzenie odzwierciedlając nakład pracy niezbędny do wykonania opinii. W ocenie Sądu Rejonowego zarówno wymiar czasowy, jak i godzinowa stawka biegłych za czas pracy czyni zasadnym ich wniosek, który ponadto nie jest wygórowany finansowo.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wywiódł powód, który zaskarżając je w części przyznającej biegłemu wynagrodzenie w kwocie ponad 500 zł, podniósł zarzuty naruszenia art. 89 ust. 2 uksc poprzez przyznanie absurdalnie wysokiego wynagrodzenia, nieadekwatnego do czasu pracy, jaki był potrzebny do wykonania opinii zawierającej praktycznie tylko cytaty z akt sprawy i kilka lakonicznych i ogólnikowych stwierdzeń biegłego nie popartych żadnymi wycenieniami czy uzasadnieniem biegłego. Skarżący zarzucił ponadto naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 361 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu postanowienia czasu, który był niezbędny do wykonania opinii oraz nie ustosunkowanie się, czy wskazany przez biegłego czas i nakład pracy były naprawdę niezbędne do wykonania opinii.

W efekcie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku biegłego o przyznanie mu wynagrodzenia ponad kwotę 500 zł, jak i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie biegły wskazał m.in. na zupełny brak merytorycznych zarzutów odnośnie fachowo opracowanej opinii.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie w sposób skutkujący koniecznością uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Kodeks postępowania cywilnego w przepisach poświęconych „Opinii biegłych” przewiduje w art. 278 § 1 kpc, iż w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może skorzystać z opinii jednego lub kilku biegłych, natomiast w art. 290 § 1 kpc stanowi, iż sąd może zażądać opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego.

Z takiej systematyki kodeksu postępowania cywilnego wynika, że dowód z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest odmianą dowodu z opinii biegłego, tym niemniej odróżnienie tych dwóch źródeł opinii sądowych jest konieczne. Tymczasem na gruncie rozpoznawanej niniejszym sprawy nie sposób było nie zauważyć, że Sąd I instancji nie był konsekwentny co do tego, komu przyznaje wynagrodzenie za sporządzoną opinię: biegłemu, biegłym czy instytutowi. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia powołuje się na fakt, iż to instytut przedstawił fakturę VAT wraz z kartą pracy, co byłoby zresztą tożsame z postanowieniem dowodowym sformułowanym w sprawie głównej na rozprawie w dniu(...) (k. 471). Z kolei w rubrum skarżonego postanowienia, w tym i w jego sentencji, Sąd I instancji wskazuje jednak, że wynagrodzenie przyznaje biegłemu, tak też uzasadnia swoje rozstrzygnięcie, skoro odwołuje się m.in. do przepisu art. 288 kpc, gdy tymczasem podstawą przyznania wynagrodzenia instytutowi jest w szczególności przepis art. 291 kpc, który stanowi, że Instytut naukowy lub naukowo-badawczy może żądać wynagrodzenia za wykonaną pracę i za stawiennictwo swoich przedstawicieli.

Już zatem z powyższych względów, wobec nieprecyzyjności działania Sądu I instancji, jak również w sytuacji istnienia poważnych wątpliwości co do przywołanej podstawy prawnej wydanego orzeczenia wywołanych brakiem konsekwencji w określeniu, jaki podmiot jest wynagradzany z tytułu sporządzanej opinii. Kwestia ta nie jest bez znaczenia przy ustalaniu wysokości należnego biegłemu, biegłym lub instytutowi wynagrodzenia. Z utrwalonej praktyki judykatury wynika, iż potrzeba sięgania do opinii instytutów naukowych zachodzi wyjątkowo, gdy podlegający ocenie problem jest na tyle złożony, że wymaga wyjaśnienia przez specjalistów o szczególnie wysokim stopniu przygotowania teoretycznego i praktycznego i gdy konieczne jest wykorzystanie najnowszych wyników badań naukowych (vide: wyr. SN z 24.6.1981 r., IV CR 215/81, OSP 1982, Nr 7, poz. 121). Ten kierunek orzecznictwa jest nadal podtrzymywany (vide: wyrok SN z 15.11.2000 r., II UKN 757/99, OSNP 2002, Nr 11, poz. 271; postanowienie SN z 28.11.2000 r., I CKN 962/98, L.; wyrok SN z 28.8.2008 r., III CSK 98/08, L.). Konkluzja płynąca z dorobku tego sprowadza się do tego, że dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest celowe wówczas, gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia skomplikowanych badań, a także wtedy, gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności w dostępnych opiniach. Skomplikowany zatem charakter sprawy, z jakim zmagają się instytut naukowy, w sposób znaczący wpływa na ocenę, jakie wynagrodzenie (w jakiej stawce) jest mu należne. Rzeczą zatem Sądu Rejonowego przy ponownym rozpoznaniu niniejszej sprawy wypadkowej będzie jasne, precyzyjne i konsekwentne określenie się także w kwestii nomenklaturowej co do tego, komu przyznaje wynagrodzenie za sporządzoną opinię. Jest to tym bardziej konieczne, że i w samym zażaleniu powód wnosi o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez „oddalenie wniosku biegłego Centrum (...) w G.”.

Niezależnie od powyższego zauważyć należało, że słusznie zarzuca pełnomocnik powoda, iż z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika, aby Sąd Rejonowy dokonał analizy przedłożonej przez Centrum (...) faktury pod kątem ilości czasu poświęconego na wskazane w nim czynności, ani też zasadności ich ujęcia w karcie pracy.

Obowiązku analizowania tych elementów nie zmienia fakt, iż nie ma kryteriów, które pozwalałyby na ocenę ile czasu zajmują poszczególne czynności, czy też ile powinny one zajmować. Sąd ma prawo i obowiązek badania ilości godzin wskazanych w karcie pracy biegłego/institutu, kierując się m.in. doświadczeniem nabytym przy rozpoznawaniu innych spraw, w których wydawane były opinie dotyczące podobnych kwestii. Wynik tego badania winien znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia i to w taki sposób, aby zarówno spełniał kryteria wynikające z art. 328 § 2 kpc jak i poddawał się kontroli instancyjnej. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia tych kryteriów nie spełnia. Co więcej, rację ma też skarżący, który dostrzega, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia stanowi w istocie odwzorowanie uzasadnień rozstrzygnięć wydawanych w niniejszej sprawie w przedmiocie wynagrodzeń należnych biegłym wcześniej opiniującym (por. k. 418 i k. 449).

Ponownej analizy przedłożonej faktury i karty pracy Sąd I instancji powinien dokonać przy uwzględnieniu utrwalonego dorobku judykatury w szczególności: orzeczenia SN z 19 października 1966 r., I CR 93/66 (LexPolonica nr 329656), w którym wskazano, że szczegółowe wymienienie w karcie pracy sporządzonych przez biegłego czynności, jakich dokonał w związku z opracowaniem opinii, jak również czasu poświęconego na każdą z tych czynności, zobowiązuje sąd do konkretnego ustosunkowania się do tych danych, orzeczenia SN z 18 sierpnia 1959 r., I CZ 82/59 (OSN 1961, nr II, poz. 41), dotyczącego kwestii kontrolowania rachunku biegłego za zużyty czas oraz orzeczenia SN z 13 października 1988 r., IV PZ 66/88 (LexPolonica nr 329658), z którego wynika, że przy ustalaniu wysokości należnego biegłemu wynagrodzenia decydujące znaczenie ma nie ilość rzeczywiście wykorzystanego przez biegłego czasu, lecz czasu niezbędnego do prawidłowego opracowania opinii przez specjalistę dysponującego niezbędnymi wiadomościami w danej dziedzinie. Konieczne jest zachowanie stosownych proporcji przy przyznawaniu biegłym wynagrodzenia w związku z opiniami składanymi w podobnych sprawach. Ten trend znajduje również potwierdzenie w poglądzie wyrażonym w postanowienie Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 1 lutego 2011 r., I ACz 38/2011 (LexPolonica nr 2521148), iż Sąd może zmniejszyć wysokość żądanego przez biegłego wynagrodzenia także w wypadkach, gdy: biegły rozbudował opinię ponad rzeczywistą potrzebę, wymienione w karcie biegłego czynności nie były czasochłonne w stopniu określonym przez biegłego albo były zbędne. Pogląd ten, Sąd Okręgowy, w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela.

Wobec powyższego, na mocy art. 386 § 4 w zw. z art. 397 § 2 kpc, orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono zgodnie z art. 108 § 2 kpc.